



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Odezwa generała Bolesława Roji do legionistów wzywająca do walki o zachowanie ideałów demokracji - Kraków, 06.08.1935 r.

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 038.030

Data wydania oryginału

1935

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

KOLEDZY

Celem akcji naszej w Legionach wspólnie z marzałkiem Piłsudskim, była niepodległość, słuszny, należyty, moralny i materialny byt obywatela-człowieka. Cel ten sumienie nasze i obowiązek nasz każą mówić o prawdziwym stanie rzeczy w państwie, o faktach. Dość legend.

Faktem jest, że w myśl stałych pragnień Narodu i z woli Waszej własnej stawialiście głowę za tę niepodległość. O niepodległość tę prowadzili akcję liczni ludzie znani i przez Naród wynagradzani, zawsze i wszędzie w oparciu i dzięki szarym masom ludzi pracy i frontu, nieznanym i z reguły po spełnieniu zadania, zapomnianym. Za niepodległość tę bili się i umierali ojcowie nasi.

Ostatecznie, po katastrofie niespołecznych rządów zaborców, przypadła nam w udziale niepodległość polityczna.

Ale Koledzy. Niepodległość polityczna, ramy i granice polityczne państwa, to jeszcze nie cała niepodległość. Istotną jej treścią to ludzki moralny i materialny byt ~~człowieka~~ obywatela.

Niepodległość tę muszą ludzie frontu i pracy, tak często zapomniani przez doszłych do dostojeństw i rządów przywódców ich i ich dostojników, dopiero zdobywać. To zdobywanie istotnej niepodległości odbywa się z reguły w najtrudniejszych i często bardziej przykrych warunkach, aniżeli na rzecz państwa.

Trudno nazwać istotną niepodległością stan rzeczy, w którym masy u dołu wydane na łup prywatnego wyzysku głodują w skrajnej nędzy, a w poszczególnych wypadkach nawet gromadnie, legjonosci i nie-legjonosci.

Szkodliwym dla państwa i społecznie jest, gdy jedni bytują często aż w niehigienicznym luksusie używania dorobku narodu w nadmiarze apartamentów, a równocześnie inni często lepsi, zasłużeni, choć nieznanymi ludźmi frontu i pracy zmuszeni są bytować po kątach, wprost w psich budach i bez dachu nad głową.

Przy tego rodzaju sposobie "rządzenia" a raczej tylko trzymaniu się u władzy i dostojeństw, niema mowy o normalnym, materialnym i moralnym bycie obywateli państwa. Kłamstwem i tchórzliwym gwałtem i deprawacją charakterów, usiłuje się utrudnić masom zdobycie istotnej niepodległości w państwie i choćby tylko należytego im minimum normalnego bytu.

Ten szkodliwy społecznie i dla państwa stan rzeczy musi się skończyć.

Muszą się skończyć wpływy jednostek wywiadu, tchórzliwego gwałtu i deprawatorów.

Zwracamy się do naszych towarzyszy broni: Rydza Śmigłego, Sosnkowskiego Hallera, Kasprzyckiego, Składkowskiego, Stachiewicza, Sikorskiego, Dreszera, Dąb-Biernackiego, K. Zamorskiego, Skotnickiego, Góreckiego, Zarzyckiego, Piskora, Pułk. Głogowskiego i im podobnych niech uproszą Pana Prezydenta by nakazał:

1. Radykalne usunięcie ze stanowisk nieodpowiednich, niedość produktywnych w pracy na rzecz państwa i społecznie dostojników, powszechnie znanych z wysługiwaniania się każdoczesnym "rządom", dygnitarzy, dyrektorów, prezesów z ich własnej i ich klik nominacji, oraz pokrewne elementy z naszego życia oficjalnego i publicznego.
2. Niech uproszą Pana Prezydenta, by nakazał wobec skrajnej nędzy zasłużonych dla państwa mas chłopskich znieść ściąganie podatków i wszelkich od małorolnych, do 3-ech hektarów, względnie zależnie od wydajności ziemi 5ha roli i od równomiernych warsztatów przemysłowych S-ciąganie podatków i jakichkolwiek świadczeń z tych ludzi pracy na rzecz państwa niszczy doszczętnie wytrzymałość tych podstawowych i najlepszych, choć w istocie tak mało respektowanych i cenionych przez biurokrację obywateli państwa.
3. Zwracamy się, by Pan Prezydent w drodze reorganizacji, jakości i realności rządów nakazał zapobiec zbędnemu dziś już i szkodliwemu społecznie i państwowo, głodowaniu ludzi pracy i bez pracy, oraz ich bezdomności. Głodowanie obywateli państwa, przy równoczesnym ograniczaniu produkcji, a nawet niszczeniu jej dla prywatnego zysku i wyzysku jak też eksmisje ludzi pracy z ich skromnych kątów, zmuszanie ich do przebywania z rodzinami w pełnych robactwa budach, przy współczesnej możliwości i technice budowlanej, oraz przy próżno stojącym nadmiarze luksusowych apartamentów prywatystów, jest nieusprawiedliwionem, szkodliwym dla społeczeństwa i dla państwa.

Dla naprawy i unormowania tego stanu rzeczy konieczni są jednak uczciwi, rozsądni ludzie pracy i inicjatywy, a nie reprezentanci dekoracji i deklamacji.

4. Nazwa państwa polskiego jest unia państwa i militarna, w miarę wzajemnych
stosunków z Czechosłowacją, Francją, Rosją, Grecją i innymi
państwami.

Narody dla dobra ich własnego muszą być w pełni świadome swoich
interesów, budować i przetrzymać swój państwowy i państwowy
władzę, a nie tylko państwo, które jest państwem.
Państwo i ojczyzna nie są państwem, a państwem, państwem
i politycznym, od innych państw, nie państwem, państwem
opinii do państwa.

5. Dążymy do minimum materialnego bytu państwa
na u dołu i na górze.

Dążymy do minimum materialnego bytu państwa
na u dołu i na górze.

Do roboty na rzecz państwa
i ludzkości.

Życie państwa państwa
a państwa państwa.
woli państwa państwa.
stanie państwa państwa.
Gdzie państwa państwa.

Najwyższym państwa
rzeczności w państwa państwa.
moralnie i materialnie byt państwa państwa.

Kraków, 6 sierpnia 1935 r.
gen. Róża